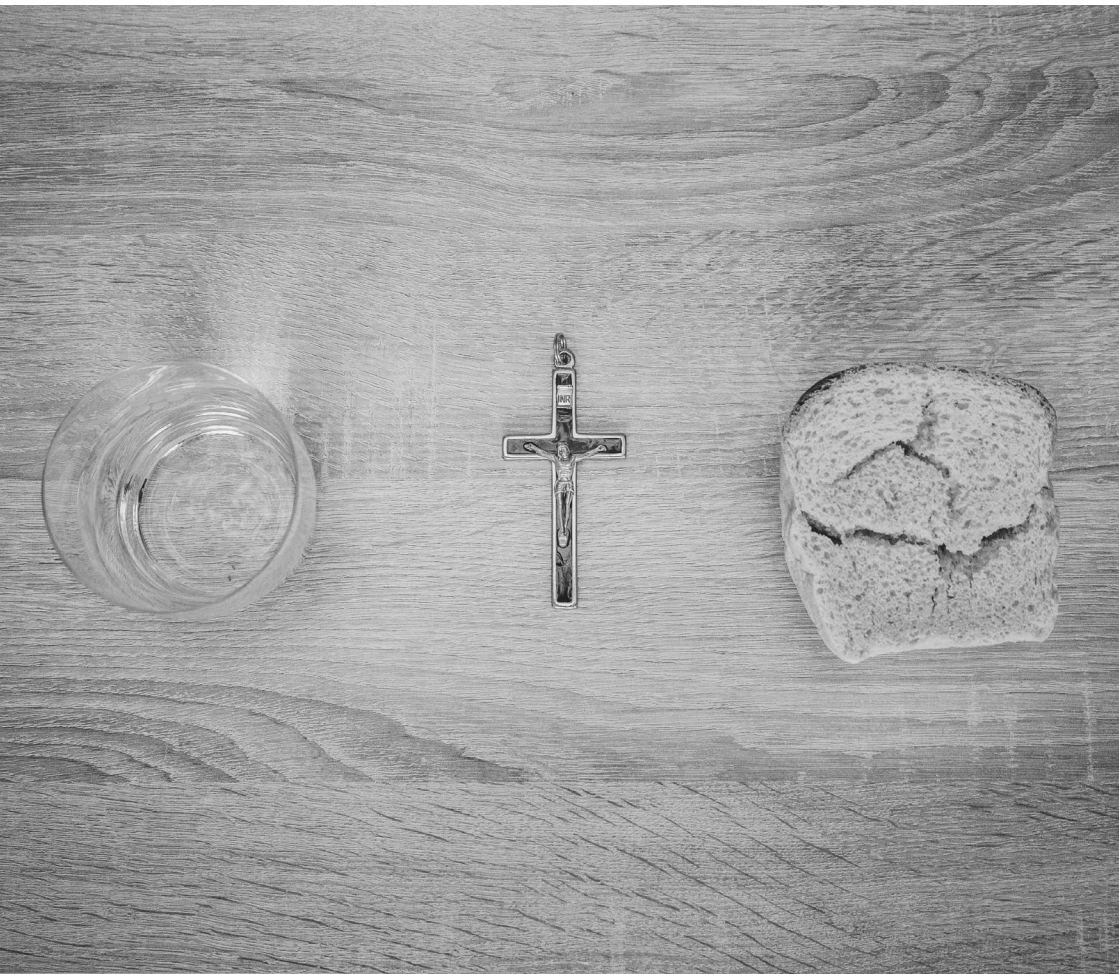


Duch Bytkowski

Nr 3 (77)

10 marca 2019 roku



**Nawracajcie się
i wierzcie w Ewangelię**



W skrócie o pokucie

KS. MICHAŁ MENDAKIEWICZ

Pokuta, umartwienie, wyrzeczenie, to słowa, które w świecie przepelnionym hedonizmem, różnego rodzaju udogodnieniami i ze wszystkich stron atakującymi bodźcami nie kojarzą się zbyt dobrze, a samo słowo pokuta nasuwa na myśl modlitwę, którą należy odmówić po spowiedzi zgodnie z zaleceniem spowiednika. Jednakże słowa te, a właściwie pobożne praktyki, które za tymi słowami się kryją stanowią nieodzowną część Wielkiego Postu, a w szerszym kontekście również całego życia chrześcijanina.

Pokuta jest związana z rzeczywistością grzechu, której każdy z nas podlega. Prawdą jest, iż Boże miłosierdzie jest nieskończone, a przebaczenie darmowe. Jednakże nie należy zapominać również o tym, iż Bóg jest sędzią sprawiedliwym, a nasze grzechy domagają się zadośćuczynienia i autentycznego nawrócenia.

W przypowieści o nielitościwym dłużniku – zauważa abp. Grzegorz Ryś - Jezus mówi nam, że przebaczać powinniśmy zawsze i z serca. Dlaczego? Odpowiedź brzmi: bo i nam przebaczone. Każdy z nas jest tym pierwszym sługą, który klęka przed panem i mówi: „Okaż mi cierpliwość, a wszystko ci oddam”. Sługa nie wierzył w to, co mówił - choćby na rękach stawał, nie oddałby tych dziesięciu tysięcy talentów, co było równowartością ok. 270 ton srebra lub złota. Nasz problem polega na tym, że nie wierzymy, iż jesteśmy tyle dłużni Panu Bogu. Jeśli ktoś nie wierzy, że jest tyle dłużny, to musi sobie zadać pytanie: na ile wycenia życie Jezusa Chrystusa? Bo ceną za nasz grzech jest... śmierć Jezusa.

Nasza pokuta nie ma charakteru zapłaty za grzechy, to Chrystus zapłacił za mój grzech. Ja nie jestem w stanie. Ale gdy otrzymałem rozgrzeszenie, przyjąłem przebaczenie, mam teraz szansę wykonać pierwszy krok w dobrym kierunku. Pokuta to mój pierwszy dobry czyn, którym pokazuję Bogu, że zmieniłem kierunek w życiu.

Pokuta nie musi być za każdym razem modlitwą. Powinna natomiast być czynem pokazującym, że mocą rozgrzeszenia, mocą miłości, której przed chwilą doświadczyłem, zaczynam iść w drugim kierunku. Dlatego pokuta nie jest płaceniem za grzechy, bo nie mamy czym zapłacić.

Zawsze będzie ogromna dysproporcja między naszym grzechem a tą symboliczną pokutą, jaką otrzymujemy. Pan Bóg jednak nadaje temu małowartościowemu gestowi z naszej strony bardzo duże znaczenie, bo dzięki pokucie łączymy się z Jego cierpieniem. To przemienia nasze serce. Oby czas tegorocznego Wielkiego Postu zaowocował prawdziwą przemianą naszych serc.



Ida do spowiedzi...

rozmowa z ks. Proboszczem o sakramencie pokuty

REDAKCJA DUCHA BYTKOWSKIEGO

W rozmowach z parafianami pojawiają się pytania, które nie są pytaniami katechetycznymi a dotyczą zwykłego życia parafianina, wierzącego, praktykującego katolika. Redakcja Ducha Bytkowskiego postanowiła zadać je ks. Proboszczowi w waszym imieniu. Jedno z pytań dotyczy spowiedzi. A że czas Wielkiego Postu niedaleko, sądzimy że sprawa jest aktualna i teraz i przez całe nasze życie.

Chodzę do kościoła co niedziela, przystępuję do Komunii św., odmawiam różaniec. Po co mam iść do spowiedzi?

Ks. Proboszcz: I bardzo dobrze, jeśli ktoś żyje w ten sposób i troszczy się o swoje życie duchowe. Zwłaszcza jeśli dba o to, by trwać w łasce uświęcającej, czyli inaczej w jedności z Bogiem. A jednak nie ma człowieka, który nie popełniał by grzechów. Już w Pierwszym Liście św. Jana Apostoła możemy przeczytać: „Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy...”. Każdy z nas jest przecież skażony owym piętnem grzechu pierworodnego, które powoduje, że nasza natura jest słaba i ułomna, więc jeśli ktoś poważnie traktuje swoją wiarę, to na pewno sam czuje to, że co jakiś czas potrzebuje takiego spotkania z miłosiernym i przebacającym Jezusem...

Przecież uczono nas, że Komunia św. gładzi wszystkie grzechy...

Nie tak dokładnie. Komunię św. przyj-



mujemy zazwyczaj w czasie Mszy św., zaś Mszę św. rozpoczynamy od aktu pokutnego i wtedy Pan Bóg odpuszcza nam grzechy lekkie czyli inaczej powszednie. Również przed Komunią przekazujemy sobie znak pokoju, który



pozwala nam pojednać się ze wszystkimi i przebaczyć im jakieś przewinienia wobec nas. Jednak ani akt pokutny, ani Komunia św. nie gładzi grzechu ciężkiego. To czyni Pan Jezus jedynie w sakramencie pokuty.

Kiedy iść do spowiedzi – zwykle na święta, w przykazaniu kościelnym przynajmniej raz do roku?

Myślę, że najpierw trzeba by sięgnąć trochę do historii Kościoła i uświadomić sobie, że to przykazanie powstało w czasie, kiedy do Komunii św. można było przystąpić raz w roku. Zazwyczaj był to czas Wielkanocy. Wtedy to na początku Wielkiego Postu penitent przystępował do spowiedzi, otrzymywał do wypełnienia jakąś pokutę i dopiero po jej wypełnieniu, na zakończenie Wielkiego Postu otrzymywał rozgrzeszenie, by w czasie Świąt móc przyjąć Komunię św. dziś okazję do spowiedzi i do Komunii św. mamy praktycznie codziennie. Choć trzeba dodać, że przykazanie wciąż obowiązuje, jako takie minimum, które należy spełnić i – jak o tym przypominamy co roku – zaniebdanie tego minimum, czyli spowiedzi św. raz do roku i Komunii św. w Okresie Wielkanocnym – jest ciężkim grzechem zaniebdania. Tu może warto przypomnieć, że Okres Wielkanocy trwa w Kościele do uroczystości Zesłania Ducha Św.

Raz do roku nie oznacza tylko raz do roku. Oznacza – zgodnie z tekstem przykazania kościelnego – przynajmniej. To słowo wyjaśnia, że raz jest najmniej ale liczba ile razy nie ma znaczenia. Nie jest powiedziane że siedem razy... To do naszej postawy i potrzeby

doskonalenia i pokuty zależy ile razy pójdziemy do spowiedzi, wyrazimy żal i podejmemy pokutę.

A co ta pokuta przynosi, zdrowaśka w kościele i co z tego ?

Oczywiście zazwyczaj owa pokuta – czy może lepiej to nazwać: zadośćuczynienie – zazwyczaj jest taka symboliczna. Najczęściej jest to jakaś modlitwa w intencji wynagradzającej. Może warto te ż przypomnieć, że owo zadośćuczynienie to nie tylko odmówienie tej zadanej modlitwy, ale też naprawienie jakiegoś zła, które z naszego powodu zaistniało. To np. pogodzenie się z kimś, z kim trwam w nieprzyjaźni, to oddanie jakiejś skradzionej rzeczy... bez tego nasza spowiedź nie będzie pełna, a może nawet w niektórych przypadkach będzie nieważna. Przypomnijmy sobie choćby słowa Pana Jezusa o tym, że jeśli ktoś chce złożyć ofiarę na ołtarzu, najpierw musi pojednać się ze swoim bratem...

Kolejka do spowiedzi... czy nie może być inaczej?

Okazja do spowiedzi jest codziennie. Jednak przed świętami powtarzamy apel o to, by nie odkładać tego na ostatnie chwile. Niestety nie zawsze ten apel do wszystkich dociera i jeśli takich osób jest wiele, naturalnie tworzą się kolejki.

I jak to Księża wytrzymują?

Ks. Proboszcz: Wytrzymują, chcą spowiadać. Chociaż posługa w konfesjonale nie jest łatwa, to jest nasze posłanie, nasza misja...

Dziękuję za rozmowę.



Środek tygodnia, a jednak początek - Popielec

LECHOSŁAW ROSTAŃSKI



Popielec to dziwny dzień. Nie jest świętem a gromadzi w kościołach wielu wiernych, nawet takich, którzy nieprzesadnie często uczestniczą w niedzielnych mszach. Nie niedziela, a Środa Popielcowa (dawniej czasem zwana Wstępną Środą) rozpoczyna okres Wielkiego Postu. To jeden z dwóch dni w roku liturgicznym, w których obowiązuje post ścisły — drugim jest Wielki Piątek.

Przychodzimy w Popielec do Kościoła aby, na znak pokuty, dać sobie posypać głowy popiołem. Posypanie przez kapłana głowy wiernych popiołem symbolizuje skruchę, pokutę i przemijalność życia.

Dlaczego Środa ?

Pierwotnie Wielki Post obejmował dzień Wielkiego Piątku i Wielkiej Soboty, a więc trwał niecałe dwa dni przed zmartwychwstaniem Pańskim. W III wieku obchodzi się



już w ramach Postu cały tydzień. Na początku IV wieku znany był już post czterdziestodniowy, na wzór poszczącego Jezusa na pustyni. Od VI wieku w Rzymie rozpoczynano post sześć tygodni przed Wielkanocą dołączając doń w 604 r. cztery brakujące dni odliczone przez niedziele, które z natury mając charakter świąteczny nie podpadały pod post. Wtedy właśnie wyznaczono środę, przesuwając ją z niedzieli, jako początek Wielkiego Postu.

Dlaczego w ten dzień posypuje się głowy popiołem?

Stosowano popiół do posypywania nią głów bazując na zwyczajach znanych w wielu starożytnych religiach, jak w Egipcie, Grecji czy u Arabów. Wszędzie tam był on znakiem żałoby i pokuty. Zwyczaj ten, idąc zresztą za długowiekową tradycją żydowską, był również znany i stosowany w chrześcijaństwie, choć wyraźne jego ślady w liturgii spotykamy dopiero w VIII w.

Skąd popiół w liturgii Środy Popielcowej?

Praktyka posypywania głów popiołem wzięła się ona z chrześcijańskiej praktyki pokutnej, jaką

od V w. rozpoczynano okres Wielkiego Postu, jaką był sakrament pokuty publicznej. Był to swoisty obrzęd wypędzania publicznych pokutników z kościoła. Po odbytej spowiedzi publicznej pokutnicy wychodzili przed kościół, gdzie biskup z prezbiterami sypał na ich głowy popiół parafrazując słowa z Księgi Rodzaju: „Pamiętaj człowiecze, że jesteś prochem i w proch się obrócisz; czyń pokutę, abyś miał życie wieczne”. Po czym kropiono ich wodą święconą oraz ich szaty pokutne, które oni przywdziewali na cały okres Wielkiego Postu. Wtedy padali twarzą na ziemię, a zgromadzony lud w kościele śpiewał nad nimi Litanię do Wszystkich Świętych. W X wieku do publicznych pokutników zaczęli dołączać również inni wierni zgromadzeni w kościele, którzy także uważali się za grzeszników i chcieli pokutować.

Papież Urban II, wychodząc na przeciw coraz bardziej rozpowszechniającej się praktyce, zalecił na soborze w Benewencie (1091), praktykowanie obrzędu posypywania głów popiołem wszystkim wiernym w środę rozpoczynającą Wielki Post. Praktyka ta następ-



nie przyjęła się w całym Kościele; wtedy też sama środa przyjęła nazwę Środy Popielcowej. Nazwa ta została uprawomocniona w 1570 roku, po reformie liturgicznej Soboru Trydenckiego. W tym też czasie ustalono, że sam popiół ma pochodzić z palm poświęconych w Niedzielę Męki Pańskiej (Palmową) poprzedniego roku. W ten sposób utrzymano ściślejszy związek żałoby i nawrócenia z liturgią męki i śmierci Jezusa Chrystusa oraz z tymi samymi ludźmi, którzy w nich uczestniczą. że Bóg stworzył człowieka z prochu ziemi i odrodził go w Chrystusie do nowego życia.

(*Katolik*, Luty 2012, s. 4). (<http://www.jakatolik.com/artykuly/Sroda-Popielcowa>)(<https://liturgia.wiara.pl/doc/420478.Sroda-Popielcowa>)

A dzisiaj?

Uczestniczymy w rytuale Środy Popielcowej, mimo, że nie jest świętem ani uroczystością, a nawet nie ma obowiązku uczestnictwa w Eucharystii ani obecności w kościele. Jest jednak w naszej obecności wyczuwalne naturalne pragnienie, które nosi w sobie każdy człowiek: jest nim poczucie niewy-

starczalności naszego dotychczasowego stylu życia i chęć poprawy, która wyraża się w decyzji rozpoczęcia drogi pokutnej, określanej przez Kościół jako Wielki Post. Jak pisze o. Piotr Andrukiewicz CSsR: „...kierunki tej drogi zostały wyraźnie zarysowane w liturgii słowa, wskazując na wewnętrzny charakter pokuty: ona nie jest dla oczu innych – „nie po to, żeby was widzieli”, ale ma przede wszystkim polegać na nawróceniu serca. Zewnętrzny gest posypania głowy popiołem tylko symbolizuje to, co ma się dokonać wewnątrz człowieka. (<http://www.slowo.redemptor.pl/pl/1259/7755/sroda-popielcowa.html>)

Symbolika Środy Popielcowej przypomina nam, że jesteśmy grzesznikami, którzy potrzebują Bożego miłosierdzia, przebaczenia i oczyszczenia. Przez czterdzieści dni będziemy przygotowywać nasze serca na wielkie święta Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystus pojednał świat z Ojcem, a my także i teraz, mocą tego wydarzenia możemy uzyskać odnowienie więzi jaką nawiązaliśmy z Bogiem w chwili chrztu świętego.



Czy diakon to już ksiądz?

Diakoni w służbie

Rozmowa z diakonem Krzysztofem Brejzą, odbywającym w naszej parafii staż duszpasterski

Krzysztof Brejza pochodzi z parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Połomi (k. Wodzisławia Śl.). Jego rodzice zajmują się gospodarstwem rolnym. Ma trzy siostry i dwóch braci. Po ukończeniu technikum górniczego w Wodzisławiu Śląskim wstąpił w 2013 roku do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach.

REDAKCJA DUCHA BYTKOWSKIEGO

Czy diakon to już ksiądz?

dk Krzysztof Brejza: diakon to osoba, która przyjęła pierwszy stopień święceń. Wyróżniamy trzy: diakonat, prezbiterat (ksiądz) oraz episkopat (biskup). Diakon jest osobą duchowną. Przygotowuje się by przyjąć święcenia kapłańskie. Stąd też musi ukończyć studia teologiczno-filozoficzne oraz odbyć różne praktyki i staże duszpasterskie.

Co to jest staż duszpasterski?

Staż duszpasterski to okres, kiedy kandydat do kapłaństwa powinien poznać jak wygląda życie we wspólnocie parafialnej – od strony duszpasterstwa. Zaleca się by uczęszczał w spotkaniach grup parafialnych, angażował się w różnych inicjatywach parafialnych oraz współtworzył wspólnotę kapłańską na probostwie.



Staż duszpasterski odbywa każdy przygotowujący się do kapłaństwa w czasie ostatniego roku formacji seminaryjnej. Można to porównać do praktyki a może trochę do ostat-



niego egzaminu „na księdza”, tyle, że z pracy w parafii. Tym bardziej, że po zakończeniu stażu ks. Proboszcz wystawia opinię.

Co może, a co musi diakon?

Diakonowi w Kościele można powierzyć wiele funkcji. Przede wszystkim głosi słowo Boże, udziela błogosławieństwa, udziela sakramentu chrztu, błogosławi związki małżeńskie (w naszej archidiecezji należy uzyskać dyspensę od biskupa), przewodniczy pogrzebom. Przed święceniami diakonatu taka osoba przyrzeka uroczyście na piśmie, z jedną ręką położoną na Biblii, celibat, posłuszeństwo biskupowi oraz modlitwę Liturgią Godzin (tzw. modlitwa brewiarzem).

Ile jeszcze czeka diakona do dnia święceń kapłańskich?

W drugą sobotę maja (11 maja) wraz z moimi ośmioma kolegami przyjmę święcenia prezbiteratu. To wydarzenie zostanie poprzedzone tygodniowymi rekolekcjami w Kokoszycach. Jest to czas spędzony w ciszy, słuchając konferencji i spędzając czas na adoracji.

Swoją pierwszą Mszę świętą odprowadzę 12 maja w parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Połomi o godz. 11:00. Już dziś serdecznie zapraszam do wspólnej modlitwy.

A po święceniach obowiązki wikarego na parafii. Czy marzeniem diakona jest być wikarym w Watykanie? Czy

może w Kamienniku w Puszczy Noteckiej albo na Bytkowie?

Opcji jest wiele. Czy chciałbym w Watykanie lub w Kamienniku – nie byłem, trudno powiedzieć. Bytków – poznaję, myślę, że mógłbym tu zostać. Oczywiście księża o tym nie decydują. Gdzie biskup pośle tam pójdę. Ufam, że biskup, kierowany Duchem Świętym da mi dekret do parafii, gdzie będę potrzebny. Z racji tego, że trochę uczyłem się języka migowego, mogę zostać wysłany do parafii z ośrodkiem głuchoniemych.

Co lubi przyszły ksiądz?

Bardzo lubię przyrodę. Wychowałem się na wsi i dla mnie widok pól, łąk, lasów czy gór jest niesamowity. W wolnej chwili uwielbiam spacerować właśnie po takich miejscach, gdzie jest cisza i można słuchać, jak i poczuć naturę. Lubię obserwować przyrodę. A z telewizji ...najbardziej lubię kabarety.

Bytków – zadanie szczególne czy zwykłe?

Każde zadanie jest szczególne. Kiedy jesteśmy posyłani do ludzi trzeba sobie zdać sprawę z wyjątkowości i odpowiedzialności tego zadania. Każdy dzień przynosi nowe wyzwania, z którymi zmagamy się lepiej lub trochę gorzej. Grunt by być pozytywnie nastawionymi i przed oczyma mieć to dla KOGO to się robi – oczywiście dla Jezusa.

Dziękuję za rozmowę.



INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK – 11.03.2019

- 7.00 Do Opatrz. Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę dla Joanny z okazji urodzin oraz o błóg. Boże dla całej rodziny.
- 8.00 Za + Dorotę na pamiątkę urodzin.
- 8.00 Za + męża Stanisława Deleska w 17. rocznicę śmierci.
- 18.00 Za + męża Andrzeja Komander w 2. rocznicę śmierci, ++ z rodzin Komander, Pysno.

WTOREK – 12.03.2019

- 7.00 Za + Anielę Dziembała – ofiara od lokatorów z ul. Niepodległości 34.
- 8.00 Do Miłosierdzia Bożego o radość życia wiecznego dla + syna Tomasza Goliasz w 1. rocznicę śmierci.
- 18.00 Za + żonę Martę Grabiwoda w 1. rocznicę śmierci, ++ z rodzin Płaczek i Grabiwoda.
- 19.00 WIECZÓR MAŁŻEŃSKI – adoracja Najświętszego Sakramentu, msza św., konferencja, indywidualne błogosławieństwo.

ŚRODA – 13.03.2019

- 7.00 Za ++ Ludwika Bula, Kazimierza Piwek, ++ z rodziny Bula i Piwek oraz dusze w czyśćcu cierpiące.
- 7.00 Za + Zygmunta Kuśpik – ofiara od rodziny Zielezińskich z Tarchań Wielkich.
- 8.00 Do Opatrz. Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie w intencji Urszuli z okazji kolejnej rocznicy urodzin oraz o Boże błóg. dla całej rodziny.
- 8.00 Za wstaw. MBNP o pomyślny przebieg operacji i zdrowie dla żony Ewy, brata Henryka oraz o Boże błóg. dla rodziny Kaczmarczyk.
- 18.00 Za ++ ojca Pawła Zielonka w 20. rocznicę śmierci, mamę Zofię, siostrę Jolantę.

CZWARTEK – 14.03.2019

- 7.00 Za wstaw. MB Fatimskiej o powrót całej Europy do swoich korzeni chrześcijańskich. Ofiara od czcicieli MB Fatimskiej.
- 8.00 Za + Stefanię Głębica-Zalcman w 4. rocznicę śmierci – ofiara od męża i córki.
- 8.00 Za + Zygmunta Kuśpik – ofiara od sąsiadów.
- 17.00 WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU
- 18.00 Za ++ męża Stefana Rzepka w 14. rocznicę śmierci, rodziców Gertrudę i Augustyna, Marię i Karola Kocur, bratową Urszulę Kocur, Lidę, Elżbietę i Józefa Anders, Romana Róg, ++ z rodziny Piwońskich.
- 18.00 Za + Marię Pelka – ofiara od sąsiadów z Pl. Skrzeka i Wójcika 7b.

PIĄTEK – 15.03.2019

- 7.00 Za ++ rodziców Helenę i Jana Rzemieniec w rocznicę śmierci.
- 7.00 Za ++ zalecanych.



INTENCJE MSZALNE

- 8.00** Za ++ rodziców Elżbietę i Edwarda Kandzia, siostrę Renatę i dziadków z obu stron.
8.00 Za + męża Pawła, rodziców Franciszkę i Józefa Solik, Magdalenę i Roberta Płaskowicz, dusze w czyśćcu cierpiące.
17.00 DROGA KRZYŻOWA
18.00 Do Opatrz. Bożej przez wstaw. Królowej Różańca Świętego i św. siostry Faustyny z podz. za otrzymane łaski, z prośbą o łaskę zdrowia dla chorych członków Wspólnoty Różańcowej i Stowarzyszenia Faustinum a dla zmarłych o życie wieczne w niebie. Ofiara od Róż Różańcowych i Faustinum.
18.00 Do Opatrz. Bożej przez wstaw. MB Fatimskiej z podziękowaniem za otrzymane łaski w intencji Krystyny z okazji urodzin, z prośbą o błóg. Boże dla całej rodziny.
KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

SOBOTA - 16.03.2019

- 7.00** Do Opatrz. Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie w intencji Marcina Dulat z okazji 40. rocznicy urodzin.
8.00 Za + Grzegorza Gruszka w 10. rocznicę śmierci.
8.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące – z ofiar ze skarbonki.
10.00 NABOŻEŃSTWO KU CZCI MB FATIMSKIEJ - Za ++ teściów Elżbietę i Piotra w kolejną rocznicę śmierci, ++ z obu stron.
18.00 Za ++ męża, ojca, dziadka Janusza Smoka w 35. rocznicę śmierci, rodziców, teściów, dziadków z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące.

NIEDZIELA – 17.03.2019 – II Niedziela Wielkiego Postu

- 7.00** Za + Józefa Legutko na pamiątkę imienin – ofiara od siostry Barbary.
9.00 O błogosławieństwo Boże, dary i potrzebne łaski w int. rodzin i małżonków naszej parafii – ofiara od Domowego Kościoła i Odnowy w Duchu Świętym.
9.00 Za Parafian.
10.30 Za ++ męża Henryka Wieczorek w 1. rocznicę śmierci, rodziców i rodzeństwo z obu stron.
12.00 Do Opatrz. Bożej za wstaw. MBNP z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o zdrowie, błóg. Boże w intencji Heleny Kwapiak z okazji 90. rocznicy urodzin.
15.00 Msza św. z błogosławieństwem rocznych dzieci: Maja Nowinowska, Lena Wilk, Hanna Broda, Hanna Skotniczny.
16.15 GORZKIE ŻAŁE
17.00 Za ++ męża Helmuta Bialik w 1. rocznicę śmierci, rodziców Gerarda i Marię Zajder, brata Kurta, teściów Małgorzatę i Stanisława Bialik, Paulinę i Pawła Tondera, szwagierkę Helenę Szombara.
20.00 Za ++ męża i ojca Jana Machnika w 26 rocznicę śmierci, ojca Jana i teścia Mariana.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE 10 MARCA 2019 ROKU V NIEDZIELA ZWYKŁA

Wielki post jest czasem, abyśmy po raz kolejny wybrali Jezusa, postawili Go na pierwszym miejscu w życiu kapłańskim, małżeńskim i rodzinnym. Ten święty czas jest znakiem i zbawczym wydarzeniem, które może odmienić oblicze naszej szarej codzienności.

- W Wielkim Poście zapraszamy na nabożeństwa pasyjne: Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym – w niedzielę o 16.15, zaś Droga Krzyżowa w piątki o 17.00.
- Msze św. za zmarłych zalecanych odprawiamy przez cały Wielki Post w każdy piątek. Wypominki (zalecki) za zmarłych można składać w kancelarii lub zakrystii.
- Przez najbliższe trzy dni (poniedziałek – wtorek – środa) przeżywać będziemy w naszym kościele tzw. Czterdziestogodzinne Nabożeństwo. Podczas tych dni będzie możliwość osobistej adoracji Najświętszego Sakramentu od godz. 8.30 do 18.00. Zapraszamy do udziału i modlitwy.
- We wtorek – 12.03 – kolejny Wieczór małżeński. O 19.00 – adoracja Najświętszego Sakramentu, o 19.30 – Msza św. a następnie konferencja i wspólna modlitwa oraz indywidualne błogosławieństwo sakramentalne każdego małżeństwa.
- W sobotę – 16.03 o godz. 10.00 – nabożeństwo oraz msza św. ku czci MB Fatimskiej.
- Zachęcamy do postanowień abstynenckich na czas Wielkiego Postu. Księga Trzeźwości, do której można się wpisać, dostępna jest w Kaplicy Miłosierdzia (kaplicy dla dzieci).
- W przyszłą niedzielę przed kościołami odbędzie się zbiórka na Fundusz Misyjny.
- Gościmy dziś w parafii przedstawicieli Wspólnoty Trudnych Małżeństw „Sychar”. Po każdej mszy św. przed kościołem można zapoznać się z ich działalnością, otrzymać materiały informacyjne, czy porozmawiać z członkami Wspólnoty.
- Są już w sprzedaży nowe płyty z pieśniami wielkopostnymi nagrami przez naszą Bytkowską Scholę Ducha Świętego z gitarzystą Adamem Bulem.